



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Sygn. akt SK 81/22
BAS-WAK-2020/22

Warszawa, 13 lipca 2023 r.

1898

Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 69 ust. 2 w związku z art. 42 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2393), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie skargi konstytucyjnej E S.A. z 21 kwietnia 2021 r. (sygn. akt SK 81/22), jednocześnie wnosząc o **umorzenie** postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadnienie

I. Przedmiot kontroli

1. Skargą konstytucyjną z 21 kwietnia 2021 r. E S.A. (dalej: skarżąca lub spółka) wystąpiła do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności art. 394² § 1¹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (t.j.: Dz. U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm., dalej: k.p.c) z art. 78 w zw. z art. 176 ust. 1 w zw. z art. 77 ust. 2 oraz art. 45 ust. 1 oraz z art. 2 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna została wniesiona w formule zakresowej – skarżąca wystąpiła o stwierdzenie niekonstytucyjności powołanego przepisu „w zakresie w jakim nie przewiduje dla strony środka zaskarżenia na postanowienie o odmowie zwolnienia strony od kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym wydane po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji”.

2. Zgodnie z *petitum* skargi, przedmiot kontroli został określony jako „art. 394² § 1¹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. 2020, poz. 1575 ze zm.; dalej: kpc) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 04 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2019, poz. 1469)”. Jest to o tyle istotne, że z dniem 1 lipca 2023 r. skarżony przepis został zmieniony w następstwie wejścia w życie ustawy z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 614).

Poddanie kontroli przepisu w brzmieniu z daty wydania prawomocnego orzeczenia w sprawie skarżącej znajduje oparcie w określonej w art. 79 ust. 1 Konstytucji konstrukcji skargi konstytucyjnej. Zgodnie z powołanym unormowaniem, skarga dotyczy zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie. Ustawodawca konstytucyjny uwzględnił w ten sposób zasadę *tempus regit actum*, przewidując poddanie kontroli konstytucyjności tego przepisu, który ukształtował sytuację prawną skarżącego.

W tym stanie rzeczy, przedmiot kontroli stanowi art. 394² § 1¹ k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2023, a więc przed zmianą dokonaną w następstwie wejścia w życie ustawy z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks

postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

3. Artykuł 394² § 1¹ k.p.c. na dzień wydania postanowienia, którym orzeczono ostatecznie o wolnościach lub prawach skarżącej, obowiązywał w brzmieniu:

„Zażalenie do innego składu sądu drugiej instancji przysługuje także na postanowienia tego sądu, których przedmiotem jest:

- 1) odmowa ustanowienia adwokata lub radcy prawnego lub ich odwołanie,
- 2) oddalenie wniosku o wyłączenie sędziego,
- 3) zwrot kosztów procesu, o ile nie wniesiono skargi kasacyjnej,
- 4) zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu,
- 5) skazanie świadka, biegłego, strony, jej pełnomocnika oraz osoby trzeciej na grzywnę,
- 6) zarządzenie przymusowego sprowadzenia i aresztowania świadka,
- 7) odmowa zwolnienia świadka i biegłego od grzywny i świadka od przymusowego sprowadzenia

– z wyjątkiem postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji”.

4. Przedstawiając tło normatywne kwestionowanego przepisu wskazać należy, iż art. 394² k.p.c. jest jedną z regulacji statuujących instytucję tzw. zażalenia poziomego. Jest to środek suspensywny i reformatoryczny, jednakże brak mu cechy dewolutywności, jako że w przeciwieństwie do klasycznego zażalenia, nie jest rozpoznawany przez sąd wyższego rzędu, lecz przez inny skład sądu, który wydał zaskarżone postanowienie (por. np. A. Łazarska, K. Górski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1, *Komentarz. Art. 1–458*¹⁶, red. T. Szanciło, Warszawa 2023, s. 1692 i 1693). Wskazany przepis został wprowadzony jako wyraz stanowiska, iż weryfikacja orzeczeń sądu drugiej instancji nie wymaga we wszystkich przypadkach zaangażowania Sądu Najwyższego, który oprócz sprawowania kontroli instancyjnej pełni także inne funkcje określone w Konstytucji oraz ustawach zwykłych. Uznano, że powierzenie równorzędnym składom sądów drugiej instancji rozpatrywania zażaleń na postanowienia tych sądów wskazane w art. 394² k.p.c., nie rodzi obaw o brak obiektywizmu, jednocześnie pozwalając na szybsze wydanie rozstrzygnięcia, realizując postulat załatwiania spraw poddanych kognicji sądów w rozsądnym terminie i bez nieuzasadnionej zwłoki (senacki projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks

postępowania cywilnego, druk sejmowy nr 3901/VI kad., uzasadnienie, s. 7). Przy czym możliwość wniesienia zażalenia poziomego dotyczy jedynie postanowień sądu drugiej instancji wymienionych w art. 394² k.p.c. Jest to zatem katalog zamknięty, jako że dopuszczalność zażalenia zależy od tego, czy przepisy prawa procesowego przewidują możliwość wniesienia tego środka zaskarżenia, w konkretnej sytuacji procesowej, od konkretnego rodzaju orzeczenia (zob. T. Zembrzuski [w:] *System Prawa Procesowego Cywilnego*, red. T. Ereciński, t. 3, *Środki zaskarżenia*, cz. 1, red. J. Gudowski, Warszawa 2013, s. 401).

Zgodnie z § 1 art. 394² k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2019, poz. 1469), zażalenie do innego składu sądu drugiej instancji przysługuje na postanowienie tego sądu o odrzuceniu apelacji. Z kolei skarżony § 1¹ rozszerza zakres zaskarżalnych orzeczeń o wskazane w nim postanowienia dotyczące kwestii incydentalnych (wpadkowych), nie przewidując jednak możliwości zażalenia postanowienia o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych.

II. Stan faktyczny poprzedzający wystąpienie ze skargą konstytucyjną

1. Skarżąca sierpnia 2019 r. wniosła przeciwko P Spółka Akcyjna z siedzibą w R pozew o zapłatę oraz o zobowiązanie pozwanej do wykonania pierwotnego świadczenia. Sąd Okręgowy w R wyrokiem z marca 2020 r. (sygn. akt) oddalił powództwo w całości.

2. Skarżąca złożyła apelację od ww. wyroku wraz z wnioskiem o zwolnienie jej od kosztów sądowych w całości, ewentualnie w części ponad kwotę zł. Sąd Apelacyjny w R oddalił wniosek o zwolnienie od kosztów postanowieniem z sierpnia 2020 r. (sygn. akt). Dlatego też skarżąca złożyła wniosek o uzasadnienie postanowienia z – jak twierdzi – zamiarem wniesienia środka odwoławczego od tego postanowienia. Sąd Apelacyjny w R odrzucił wniosek o uzasadnienie postanowieniem z września 2020 r. (sygn. akt) na podstawie art. 357 § 2¹ k.p.c., zgodnie z którym postanowienie wydane na posiedzeniu niejawnym sąd uzasadnia tylko wtedy, gdy podlega ono zaskarżeniu, i tylko na żądanie strony zgłoszone w terminie tygodnia od dnia doręczenia postanowienia. Przy czym, postanowienie z uzasadnieniem doręcza się tylko tej stronie, która zażądała

sporządzenia i doręczenia postanowienia z uzasadnieniem. Postanowienie z września 2020 r. zostało doręczone skarżącej 28 września 2020 r. Ta zaś uznając, iż od tego dnia zaczyna biec termin na wniesienie opłaty od apelacji, uiściła wymaganą należność października 2020 r. Dodatkowo października 2020 r. spółka złożyła wniosek o sporządzenie uzasadnienia postanowienia z września 2020 r.

3. Sąd Apelacyjny w R postanowieniem z października 2020 r. (sygn. akt) odrzucił apelację jako nieopłaconą ze względu na wniesienie opłaty z przekroczeniem ustawowego terminu. Postanowienie to zostało doręczone skarżącej 22 października 2020 r. Spółka zaskarżyła je, jednak zażalenie zostało oddalone przez Sąd Apelacyjny w R postanowieniem z grudnia 2020 r. (sygn. akt), które doręczono skarżącej 22 stycznia 2021 r.

Zdaniem spółki, postanowieniem z grudnia 2020 r. definitywnie zamknięto jej drogę sądową i uniemożliwiono realizację prawa do dwuinstancyjnego postępowania oraz kontroli rozstrzygnięć wydanych przez sąd w pierwszej instancji, a tym samym ostatecznie orzeczono o jej prawach określonych w Konstytucji. W tym stanie rzeczy skarżąca, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła skargę konstytucyjną do Trybunału Konstytucyjnego.

III. Zarzuty skarżącej

1. Pierwszy z zarzutów podniesionych w skardze związany jest z naruszeniem zasady dwuinstancyjności postępowania wywodzonej z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji. W ocenie skarżącej, zasada dwuinstancyjności wyraża się w tym, że rozstrzygnięcie sądu orzekającego w pierwszej instancji (to znaczy rozstrzygnięcie wydane po raz pierwszy w danej sprawie), podlega weryfikacji przez inny sąd lub przez sąd tego samego szczebla organizacyjnego, ale w innym składzie osobowym. Zasada ta wyraża się zatem m.in. w przyznaniu stronom odpowiednich środków zaskarżenia, które uruchamiają rzeczywistą kontrolę rozstrzygnięć wydanych przez sąd pierwszej instancji. Możliwość rozpoznania, na żądanie strony, sprawy przez sąd drugiej instancji (inny skład sędziowski) służy wyeliminowaniu ewentualnych pomyłek, zastosowania niewłaściwych przepisów, błędnych ustaleń faktycznych, czy nieprawidłowej oceny dowodów. Konstytucyjna zasada zaskarżalności, jak wskazuje spółka, znajduje swój

wyraz przede wszystkim w istnieniu systemu kontroli rozstrzygnięć, który pozwala na ich weryfikację, dzięki czemu zwiększa zaufanie do aparatu państwowego.

Skarżąca akcentuje, że „dla obywatela lub osoby prawnej, która potrzebuje (i ma prawo) skorzystać z konstytucyjnego prawa do sądu kwestia zwolnienia od kosztów sądowych ma fundamentalne znaczenie – jest bowiem uprawnieniem, dzięki któremu może on żądać rozpatrzenia swojej sprawy przez sąd, mimo że nie jest w stanie ponieść wymaganych opłat sądowych i innych kosztów, zatem może w ten sposób korzystać z konstytucyjnego prawa do sądu. Nie można zatem odmówić obywatelowi, aby w ramach konstytucyjnego prawa do sądu oraz prawa do dwuinstancyjnego postępowania orzeczenie w przedmiocie odmowy zwolnienia od kosztów sądowych wydane przez Sąd Apelacyjny jako sąd drugiej instancji zostało poddane ponownej kontroli” (skarga, s. 7).

Spółka podnosi przy tym, że jakkolwiek sąd apelacyjny w ujęciu ustrojowym nie orzeka jako sąd pierwszej instancji, to jednak w ujęciu funkcjonalnym, gdy rozpoznaje po raz pierwszy wniosek o zwolnienie od kosztów postępowania, jest on sądem pierwszoinstancyjnym. Tymczasem, zdaniem skarżącej, zasada dwuinstancyjności polega na tym, że rozstrzygnięcie sądu wydane w danej sprawie po raz pierwszy (czyli w pierwszej instancji) podlega weryfikacji przez inny sąd. Co do zasady, jest to sąd stojący wyżej w hierarchii (dewolutywność), jednakże wyjątkowo weryfikacja ta może zostać przeprowadzona przez sąd tego samego szczebla organizacyjnego, orzekający w innym składzie osobowym. Przyjęcie innego stanowiska oznaczałoby brak możliwości jakiegokolwiek weryfikacji postanowienia w sprawie zwolnienia od kosztów, wydanego po raz pierwszy przez sąd apelacyjny, co stoi w sprzeczności z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjności postępowania. Spółka podkreśla przy tym, iż zasada dwuinstancyjności nie dotyczy wyłącznie spraw z zakresu wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu ścisłym, lecz obejmuje także kwestie wypadkowe istotne dla postępowania „choćby z tego względu, że w istocie uniemożliwiają one stronie dochodzenie swoich praw przed sądem drugiej instancji”. W konsekwencji, zdaniem skarżącej, „jeżeli doszło do rozpoznania wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych przez Sąd Apelacyjny, to w takiej sytuacji Skarżącemu winno przysługiwać uprawnienie do poddania tego rozstrzygnięcia kontroli instancyjnej w ramach procedury zażalenia poziomego, przewidzianego również w art. 394^{1a} § 1 kpc, analogicznie w tym przypadku do innego składu Sądu Apelacyjnego” (skarga, s. 8).

Na tym tle spółka sformułowała tezę o naruszeniu przez kwestionowany przepis konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności, z uwagi na to że regulacja ta tamuje stronie możliwość wniesienia zażalenia na postanowienie w przedmiocie odmowy zwolnienia od kosztów sądowych. To zaś uniemożliwia jakąkolwiek weryfikację takiego orzeczenia wydanego po raz pierwszy przez sąd apelacyjny, sprzyjając w tym zakresie arbitralności orzekania.

2. Drugi z podniesionych w skardze zarzutów dotyczy naruszenia prawa do sądu wywodzonego z art. 77 ust. 2 i z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Jak podnosi skarżąca, jest ono jednym z podstawowych uprawnień przysługujących jednostce w demokratycznym państwie prawa, tzn. państwie, w którym prawo stanowione jest podstawą wszelkich działań organów państwowych, także działań podejmowanych względem jednostki. Przy czym, prawo do sądu nie powinno być rozumiane jedynie w sposób formalny, jako dostęp do drogi sądowej w ogóle, lecz jako realna możliwość uzyskania sądowej ochrony prawnej. Także wtedy gdy brak jest regulacji materialnoprawnej przewidującej drogę sądową. Nie mniej jednak, prawodawca „powinien tak stanowić prawo, aby zawsze w przepisach materialnych wskazana została podstawa odwołania się do właściwego sądu, gdy z możliwości bezpośredniego stosowania konstytucji uprawniony powinien korzystać w ostateczności, tj. w sytuacjach, gdy życie społeczne wyprzedziło prawo stanowione” (skarga, s. 11).

Spółka podniosła, iż jedną z gwarancji realizacji prawa do sądu jest instytucja prawa pomocy, która umożliwia dostęp do sądu podmiotom, niebędącym w stanie samodzielnie pokryć całości kosztów związanych z prowadzonym postępowaniem. W tym kontekście, wskazano, iż brak możliwości zaskarżenia postanowienia sądu drugiej instancji odmawiającego zwolnienia od kosztów sądowych, wpływa nie tylko na faktyczną możliwość skutecznego złożenia zażalenia na to postanowienie, ale również na możliwość skutecznego wniesienia apelacji. Inaczej mówiąc, odmowa zwolnienia uczestnika postępowania z konieczności poniesienia kosztów sądowych, może utrudnić mu skorzystanie z prawa do zaskarżenia orzeczenia wydanego przez sąd pierwszej instancji. W sytuacjach zaś, gdy zainteresowany podmiot nie jest w stanie pokonać stojących przed nim barier finansowych, odmowa zwolnienia od kosztów może *de facto* oznaczać zamknięcie przed nim drogi sądowej i definitywne zakończenie postępowania w sprawie. Przy czym, w praktyce bariery te mogą pojawić

się dopiero po pewnym czasie, np. w związku ze zmianą sytuacji finansowej podmiotu w toku postępowania, które trwać może wszakże przez dłuższy czas. Dlatego też możliwym jest złożenie wniosku o zwolnienie z kosztów już w toku postępowania. W związku z tym zdarzyć się może, iż postanowienie o zwolnieniu od kosztów wyda po raz pierwszy sąd odwoławczy. Jednakże skarżony art. 394² § 1¹ k.p.c. nie przewiduje zażalenia na postanowienie o odmowie zwolnienia strony od kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym wydane po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji. W konsekwencji problematyka ta podlega merytorycznej weryfikacji tylko wtedy gdy wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych zostanie złożony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Skarżąca podkreśla, iż prawo do sądu oznacza, że podmiot zainteresowany może zwrócić się do sądu, w każdej sprawie (sytuacji), z żądaniem ustalenia (określenia) jego statusu prawnego. Uprawnienie to przysługuje przy tym nie tylko w sytuacjach naruszenia, czy zakwestionowania praw i wolności danego podmiotu, ale także w sytuacji niejasności (niepewności) jego sytuacji prawnej, zwłaszcza w przypadku obawy wystąpienia wspomnianych naruszeń. Co więcej, art. 45 ust. 1 Konstytucji statuuje domniemanie dopuszczalności zaangażowania sądu w każdej sprawie, gdy jednostka uzna to za zasadne. Z uwagi na fakt, iż problematyka kosztów postępowania ma istotne znaczenie dla praktycznej realizacji prawa do sądu, uzasadnionym jest twierdzenie, że orzeczenia wydane w tej materii dotyczą istoty tego prawa. W związku z tym, w ocenie spółki, obywatelowi, w świetle Konstytucji przysługuje prawo do dwukrotnego merytorycznego rozpoznania sprawy. A zatem, wyłączenie możliwości weryfikacji w toku instancji rozstrzygnięcia w przedmiocie zwolnienia od opłaty od apelacji godzi w najbardziej fundamentalne prawa obywateli.

3. Trzeci ze sformułowanych w skardze zarzutów dotyczy naruszenia zasady sprawiedliwości proceduralnej wywodzonej z art. 2 Konstytucji.

Skarżąca zauważa, iż na gruncie wspomnianego artykułu wyróżnia się trzy odrębne, acz ściśle powiązane treściowo i funkcjonalnie, zasady: państwa demokratycznego, państwa prawnego oraz sprawiedliwości społecznej. Wspomniane powiązanie wyraża się w tym, że koniecznym warunkiem funkcjonowania państwa prawnego jest jego demokratyczny charakter oraz realizacja przez nie zasad sprawiedliwości społecznej. Z klauzuli demokratycznego państwa prawnego wywodzona zaś jest zasada sprawiedliwości proceduralnej. Ma ona zastosowanie we

wszystkich relacjach proceduralnych zachodzących pomiędzy jednostką a państwem. Dotyczy więc wszystkich rodzajów i etapów postępowania (uniwersalny charakter), a wyraża się m.in. w prawie jednostki do: wysłuchania, rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, osobistego udziału w czynnościach procesowych, wszechstronnego zbadania okoliczności sprawy, przewidywalności przebiegu postępowania, uzyskania w sposób zrozumiały motywów rozstrzygnięcia oraz do zaskarżania orzeczeń sądu wydanych w pierwszej instancji. Urzeczywistnieniu tej zasady służy także „konstytucyjny status władzy sądowniczej i odpowiadające mu prawo jednostki do rozpatrzenia sprawy przez sędziego bezstronnego oraz sąd właściwy, niezależny, niezawisły oraz ustanowiony ustawą”. Co ważne, „sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, ponieważ prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym” (skarga, s. 13–14).

W tym kontekście, skarżąca wskazuje, iż art. 394² § 1¹ k.p.c., w zakresie w jakim nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowienia o odmowie zwolnienia strony od kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym wydanego po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji, godzi w zasadę sprawiedliwości proceduralnej, odmawiając obywatelowi prawa do merytorycznego, dwukrotnego rozpoznania jego sprawy przez bezstronny sąd. Spółka zauważa, że nie chodzi tu o wymóg wydania rozstrzygnięcia przez sąd wyższej instancji w rozumieniu ustrojowym (w tym przypadku byłby to Sąd Najwyższy), lecz o to by decyzja sądu wydana w danej sprawie po raz pierwszy podlegała weryfikacji. Weryfikację taką zapewnia, co do zasady, dewolutywność środka zaskarżenia, ale wyjątkowo powtórnej oceny rozstrzygnięcia może dokonać sąd tego samego szczebla organizacyjnego, lecz orzekający w innym składzie osobowym.

Spółka podkreśla, że jakkolwiek decyzja w zakresie zwolnienia od kosztów sądowych dotyczy sprawy wpadkowej, to jednak wpływa ona bezpośrednio na możliwość realizacji konstytucyjnego prawa do sądu, w sytuacji w której zainteresowany podmiot nie jest w stanie ponieść owych kosztów. Dlatego też, w ocenie skarżącej, dla realizacji określonych konstytucyjnie standardów sprawiedliwej procedury sądowej koniecznym jest, aby strony i uczestnicy postępowania mogli wnosić środki zaskarżenia od postanowień w kwestii zwolnienia od kosztów postępowania wydawanych przez sąd pierwszej instancji w ujęciu funkcjonalnym (materialnym). Nie wystarcza bowiem aby sąd drugiej instancji rozpatrzył wnioski o

zwolnienie od kosztów szczególnie wnikliwie. Wnikliwości, jak i rzetelności w rozpatrywaniu sprawy oczekuje się bowiem od sądu w każdym przypadku. Poza tym, jak podkreśla skarżąca, wymóg szczególnej rzetelności nie może zastępować konstytucyjnej zasady prawa do sądu i związanego z nią prawa do zaskarżania orzeczeń, a tym samym prawa do dwukrotnego merytorycznego rozpoznania danej sprawy. Dodatkowo spółka zauważa, iż tego czy wymóg szczególnej wnikliwości został dochowany „w zasadzie nie sposób w żaden sposób zweryfikować”. Wynikać to ma z faktu, iż motywy, którymi kierował się sąd drugiej instancji rozpatrując po raz pierwszy wniosek o zwolnienie od kosztów, można poznać dopiero z uzasadnienia postanowienia o odrzuceniu apelacji. Zatem, w ocenie skarżącej, nawet gdyby okazało się, że wniosek nie został rozpoznany w sposób szczególnie wnikliwy, podmiot zainteresowany nie ma możliwości skutecznie podnieść takiego zarzutu i domagać się ochrony swoich praw, „co czyni procedurę sądową w tym zakresie – procedurą nierzetelną i nieodpowiadającą konstytucyjnym zasadom prawa do sądu, sprawiedliwości proceduralnej oraz prawa do dwuinstancyjnego postępowania” (skarga, s. 15).

Jak zauważa skarżąca, ukształtowanie procedury sądowej odgrywa szczególne znaczenie dla formowania zarówno zaufania obywateli do wymiaru sprawiedliwości, jak i poczucia poszanowania ich praw. W tym kontekście podkreślono, iż procedury nierzetelne, nawet jeżeli nie prowadzą do „faktycznego zawieszenia obowiązywania konstytucyjnego prawa do sądu, a pośrednio do unicestwienia innych praw i wolności konstytucyjnych, których ochronę gwarantuje prawo do sądu (np. godność osobistą, życie, wolność, prawo własności)”, to jednak rzutują negatywnie na społeczny odbiór prawa. Dodatkowo w skardze podniesiono, że jakkolwiek ustawodawca dysponuje swobodą w kształtowaniu rozwiązań proceduralnych, to jednak nie oznacza to możliwości wprowadzania rozwiązań arbitralnych, które bez dostatecznych racji za nimi przemawiających, „ograniczają prawa procesowe strony, których realizacja stanowi przesłankę prawidłowego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy”. W przypadku gdy ograniczenie owych praw nie jest konieczne z punktu widzenia zamierzonych przez ustawodawcę celów (jak np. zapewnienie większej szybkości i efektywności postępowania), a do tego „wypacza pozycję stron”, uniemożliwiając „właściwe zrównoważenie ich pozycji procesowej” i prowadzi do wydania arbitralnego rozstrzygnięcia, „dochodzi do naruszenia gwarancji konstytucyjnych związanych z

prawem do sądu, co oczywiście stoi w sprzeczności z zasadą sprawiedliwości proceduralnej” (skarga, s. 15–16).

IV. Analiza formalnoprawna

1. Przystąpienie do analizy konstytucyjności kwestionowanej regulacji prawnej należy poprzedzić rozważaniami o charakterze formalnoprawnym. Zasadniczym celem tych rozważań jest ustalenie, czy merytoryczne rozpoznanie przez Trybunał Konstytucyjny skargi konstytucyjnej jest dopuszczalne, a jeśli tak, to w jakim zakresie. Skarga, aby mogła zostać rozpoznana, powinna spełniać niezbędne wymogi wynikające z Konstytucji, jak też, rozwijających jej postanowienia, przepisów ustawy z 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz. U. 2019, poz. 2393; dalej: ustawa o TK).

Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Trybunału Konstytucyjnego, obowiązek ustalania czy merytoryczna ocena zarzutów określonych w badanej skardze konstytucyjnej jest w ogóle dopuszczalna trwa na każdym etapie postępowania. Zatem, aż do chwili wydania orzeczenia Trybunał zobligowany jest do dokonywania oceny czy w rozpatrywanej sprawie wystąpiły wszystkie dodatnie przesłanki procesowe oraz czy nie zaistniała choćby jedna przesłanka ujemna. Skład orzekający *in merito* nie jest przy tym związany wynikiem wstępnej weryfikacji dopuszczalności skargi konstytucyjnej, ujętym w postanowieniu Trybunału o nadaniu skardze biegu, bądź w postanowieniu uwzględniającym zażalenie na postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu. Skład orzekający może zatem dojść w tym zakresie do odmiennych wniosków, jako że nadanie skardze konstytucyjnej biegu nie oznacza konwalidacji jej wad formalnych (zob. np. wyrok pełnego składu TK z 25 września 2019 r., sygn. akt SK 31/16 oraz postanowienie pełnego składu z 19 października 2021 r., sygn. akt SK 72/20, a także postanowienia TK: z 21 września 2006 r., sygn. akt SK 10/06; z 27 listopada 2019 r., sygn. akt SK 17/19; z 15 grudnia 2021 r., sygn. akt SK 9/19; z 21 lutego 2023 r., sygn. akt SK 58/20; z 22 lutego 2023 r., sygn. akt SK 19/20; z 8 marca 2023 r., sygn. akt SK 80/21; z 30 marca 2023 r., sygn. akt SK 50/21; z 12 kwietnia 2023 r., sygn. akt SK 38/20; z 20 czerwca 2023 r., sygn. akt SK 61/19).

2. W ocenie Sejmu, w stanie faktycznym stanowiącym podstawę skargi konstytucyjnej nie nastąpiło naruszenie wolności lub praw podmiotu inicjującego

postępowanie skargowe, co – na podstawie art. 79 ust. 1 Konstytucji – stanowi jedną z przesłanek jej dopuszczalności.

W polskim systemie prawa skarga konstytucyjna służy realizacji dwóch podstawowych funkcji: a) przedmiotowej – umożliwiając eliminację z systemu niekonstytucyjnych przepisów oraz b) podmiotowej – służąc ochronie konstytucyjnych praw i wolności jednostki. Przy czym, o ile dopuszcza się wyjątki w zakresie realizacji przez skargę funkcji przedmiotowej, o tyle w zakresie realizacji funkcji podmiotowej nie są one, co do zasady, dozwolone (por. M. Florczak-Wątor [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, Warszawa 2019, s. 263). Należy w związku z tym podkreślić, iż w świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji, skarga konstytucyjna jest środkiem ochrony, z którego może skorzystać każdy, czyje prawa lub wolności zostały naruszone przez przepis, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach, prawach albo obowiązkach określonych w Konstytucji. Z takiego ujęcia normatywnego wynika, że podstawowym warunkiem dopuszczalności wniesienia skargi jest rzeczywiste wystąpienie zdarzenia, z którym łączyć można naruszenie praw lub wolności konstytucyjnych (por. Z. Czeszejko-Sochacki, *Sądownictwo konstytucyjne w Polsce na tle porównawczym*, Warszawa 2003, s. 271–272 oraz afirmatywne postanowienie TK z 20 lutego 2008 r., sygn. akt SK 44/07). Naruszenie rozumieć można jako „ujmowanie czegoś z jakiejś całości”, psucie, jakąś niekorzystną zmianę. W świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji tak rozumiane naruszenie powinny dotyczyć chronionych przez ustawę zasadniczą wolności lub praw podmiotu wnoszącego skargę konstytucyjną. To znaczy, podmiot ów musi doznawać ograniczenia tychże praw lub wolności (por. Z. Czeszejko-Sochacki, *Sądownictwo konstytucyjne...*, *op. cit.*, s. 268 oraz *idem*, *Skarga konstytucyjna...*, *Skarga konstytucyjna w prawie polskim*, „Przegląd Sejmowy” 1998, nr 1, s. 42). Dodatkowo naruszenie to musi charakteryzować się: a) „osobistością” – to skarżący ma być adresatem normy, z której wynikają prawa lub obowiązki dotyczące jego osoby, b) bezpośredniością – ma wynikać z aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach, prawach czy obowiązkach skarżącego, c) aktualnością – ma trwać w chwili wnoszenia skargi (zob. Z. Czeszejko-Sochacki, *Skarga konstytucyjna w prawie polskim, ... op. cit.*, s. 41–42 i wskazaną tam literaturę oraz postanowienia TK: z 16 marca 2004 r., sygn. akt Ts 82/03; z 22 lipca 2014 r., sygn. akt SK 28/12).

W powyższym kontekście przypomnieć należy, iż skarżąca wskazuje, że jej

konstytucyjne prawa zostały naruszone poprzez brak możliwości wniesienia zażalenia albo jakiegokolwiek innego środka zaskarżenia na postanowienie o odmowie zwolnienia strony od kosztów sądowych wydane po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji. Brak ów, w ocenie spółki, może utrudniać zaskarżenie orzeczenia wydanego w pierwszej instancji, a nawet prowadzić *de facto* do zamknięcia drogi sądowej – w sytuacji gdy podmiot wnoszący apelację nie jest w stanie pokonać stojących przed nim barier finansowych. W związku z tym zauważyć należy, iż na gruncie regulacji kodeksu postępowania cywilnego w relewantnym stanie prawnym postanowienie sądu drugiej instancji o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych może zostać poddane kontroli w oparciu o art. 380 k.p.c., w sytuacji gdy odmowa ta zamyka drogę do skutecznego wniesienia apelacji. Kontrola taka następuje na skutek złożenia przez apelanta, w oparciu o art. 394² § 1 k.p.c., zażalenia na postanowienie o odrzuceniu apelacji. Zażalenie to podlega rozpoznaniu przez sąd drugiej instancji, jednakże w innym składzie osobowym. W ramach tejże weryfikacji dochodzi do ujawnienia motywów odmowy zwolnienia od kosztów sądowych, które to motywy wskazywane są w postanowieniu o odrzuceniu apelacji w związku z jej nieopłaceniem. Dodatkowo zauważyć należy, iż w sytuacji gdy w zażaleniu na odrzucenie apelacji skarżący wskazuje wyłącznie nieprawidłowość niezaskarżalnego postanowienia o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych, zażalenie takie traktowane jest w kontekście opłat sądowych na równi z zażaleniem na odmowę zwolnienia od kosztów sądowych, w związku z czym nie pobiera się od niego opłaty sądowej (zob. uchwałę SN z 18 lutego 2021 r., sygn. akt III CZP 14/20 i wskazane tam orzecznictwo; por. także uchwałę SN z 24 listopada 2021 r., sygn. akt III CZP 80/20). W tym kontekście stwierdzić należy, iż w relewantnym stanie prawnym pomimo braku typowej ścieżki odwoławczej, orzeczenie odmawiające zwolnienia od kosztów sądowych wydane po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, podlega weryfikacji w zakresie przesłanek faktycznych i prawnych, acz w sposób pośredni (por. wyrażające analogiczne stanowisko, wydane na kanwie podobnych do analizowanego stanów faktycznych postanowienia TK: z 17 listopada 2021 r., sygn. akt Ts 121/21; z 23 lutego 2022 r., sygn. akt Ts 134/20; z 16 marca 2022 r.; sygn. akt Ts 217/21; por. także postanowienie TK z 9 maja 2023 r., sygn. akt SK 20/22).

W realiach analizowanej sprawy skarżąca miała zatem możliwość uruchomienia, wspomnianej powyżej, pośredniej ścieżki odwoławczej w odniesieniu do postanowienia oddalającego wniosek o zwolnienie od kosztów. Co więcej, skarżąca

z owej możliwości skorzystała wnosząc października 2020 r. zażalenie na postanowienie odrzucające apelacje jako nieopłaconą. Dlatego też, w ocenie Sejmu, nie można mówić o naruszeniu praw skarżącej wyrażającym się w braku możliwości zaskarżenia decyzji procesowej o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych wydanej przez sąd odwoławczy orzekający w tym zakresie po raz pierwszy. Dodatkowo zauważyć należy, iż spółka po bezskutecznej próbie uzyskania zwolnienia od opłaty za apelację, opłatę tę uiściła i tylko fakt niedochowania terminu do wniesienia opłaty – wskazanego w niezaskarżonym art. 112 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j.: Dz.U. 2023 poz. 1144) – spowodował zarówno odrzucenie apelacji, jak i utrzymanie w mocy postanowienia ją odrzucającego. W związku z tym, w ocenie Sejmu, w analizowanej sprawie nie doszło do spełnienia przewidzianej przez art. 79 ust. 1 Konstytucji przesłanki zaistnienia naruszenia konstytucyjnie chronionych praw lub wolności. Tymczasem, spełnienie określonych w przywołanym przepisie kryteriów skargi konstytucyjnej jest niezbędnym warunkiem jej merytorycznego rozpoznania (zob. J. Królikowski, J. Sułkowski, *Znaczenie przesłanki oczywistej bezzasadności dla dostępności skargi konstytucyjnej jako środka ochrony konstytucyjnych wolności i praw*, „Przegląd Sejmowy” 2009, nr 5, s. 93). Dlatego też postępowanie w niniejszej sprawie powinno podlegać **umorzeniu**.

3. Niezależnie od powyższych uwag wskazać należy, iż zgodnie z art. 79 ust. 1 ustawy zasadniczej, skarga konstytucyjna dotyczyć ma aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o konstytucyjnych prawach lub wolnościach skarżącego. W świetle doprecyzowujących regulację konstytucyjną przepisów ustawy o TK, wniesienie skargi jest możliwe po wyczerpaniu drogi prawnej, o ile jest ona przewidziana, w ciągu 3 miesięcy od dnia doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia (art. 77 ust. 1). Przy czym należy wskazać kwestionowane przepisy aktu normatywnego, na podstawie którego orzeczono ostatecznie o konstytucyjnych prawach lub wolnościach skarżącego (art. 53 ust. 1 pkt 1) oraz udokumentować datę doręczenia tego ostatecznego orzeczenia (art. 53 ust. 1 pkt 5). Zatem przyjąć należy, iż wskazanie przez podmiot inicjujący skargę ostatecznego orzeczenia wydanego na podstawie kwestionowanych przepisów jest jednym z wymogów uznania dopuszczalności skargi konstytucyjnej. Czynność ta nie może być przy tym traktowana jako zwykła formalność. Nie chodzi bowiem o

wskazanie jakiegokolwiek orzeczenia podjętego w toku postępowania, lecz takiego, które będąc wydanym na podstawie zaskarżonych przepisów, mogło nadać charakter ostateczny merytorycznemu rozstrzygnięciu o konstytucyjnych prawach lub wolnościach skarżącego. Podkreślić bowiem należy, iż orzeczenie takie stanowi w istocie bezpośrednie, skonkretyzowane i zindywidualizowane źródło naruszenia owych praw lub wolności i jako takie uzasadnia możliwość skorzystania z instytucji skargi konstytucyjnej (por. P. Tuleja, M. Grzybowski, *Skarga konstytucyjna jako środek ochrony praw jednostki w polskim systemie prawa* [w:] *Sądy i trybunały w Konstytucji i w praktyce*, red. W. Skrzydło, Warszawa 2005, s. 113; W. Wróbel, *Skarga konstytucyjna – problemy do rozwiązania* [w:] *Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, red. M. Zubik, Warszawa 2006, s. 62, a także postanowienie TK z 14 maja 2003 r., sygn. akt Ts 56/02 oraz przywołane powyżej postanowienia TK w sprawach o sygn. akt: Ts 121/21; Ts 134/20; Ts 217/21).

W powyższym kontekście zauważyć należy, iż skarżąca jako decyzję procesową, którą ostatecznie orzeczono jej konstytucyjnych prawach, wskazała postanowienie Sądu Apelacyjnego w R z grudnia 2020 r., którym sąd ten oddalił zażalenie na postanowienie o odrzuceniu apelacji. W ocenie Sejmu, orzeczenie to nie jest ostatecznym rozstrzygnięciem, o którym mowa w rt. 79 ust. 1 Konstytucji. Zauważyć bowiem należy, iż zaskarżort.art. 394² § 1¹ k.p.c. nie był podstawą wydania tego orzeczenia (por. w tym zakresie wydane w podobnych do analizowanej sprawach postanowienia TK: z 28 czerwca 2022 r., sygn. akt Ts 160/20; z 19 lipca 2022 r., sygn. akt Ts 155/20). Zapadło ono bowiem w oparciu o ogólną normę kompetencyrt. z art. 354 k.p.c., przewidującą wydanie postanowienia w sytuacji, gdy regulacje k.p.c. nie wymagają wydania wyroku lub nakazu zapłaty (por. np. A. Góra-Błaszczkowska [w:] *System Prawa Procesowego Cywilnego*, red. T. Ereciński, t. 2, *Postępowanie procesowe przed sądem pierwszej instancji*, cz. 2, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2016, s. 685; T. Ereciński [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, *Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, s. 661–662), która to norma znajduje zastosowanie także w postępowaniu o charakterze odwoławczym (por. B. Bładowski, *Środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2008, s. 112; W. Siedlecki [w:] *System Prawa Procesowego Cywilnego*, red. W. Berutowicz, t. 3, *Zaskarżanie orzeczeń sądowych*, red. W. Siedlecki, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1986, s. 372; T. Zembrzuski [w:] *System..., op. cit.*, s. 490 i 491). Dlatego też, w ocenie Sejmu, skarżąca nie spełniła przesłanki wskazania ostatecznego

orzeczenia wydanego na podstawie kwestionowanych przepisów, co, zgodnie z ogólnymi zasadami prawa procesowego, powinno skutkować **umorzeniem** postępowania ze względu na jego niedopuszczalność (por. E. Łętowska, J. Królikowski, A. Łyszkowska, J. Sokólska – Warchoń, *Zasada skargowości – wątpliwości i uwarunkowania na tle «acquis constitutionnel»* [w:] *Księga XXV-lecia Trybunału Konstytucyjnego. Ewolucja funkcji i zadań Trybunału Konstytucyjnego – założenia a ich praktyczna realizacja*, Warszawa 2010, s. 117).

4. Niezależnie od przedstawionych powyżej okoliczności skutkujących umorzeniem postępowania wskazać należy, że powyższego wskazać należy, iż nawet gdyby kontrowersję dotyczącą dopuszczalności samodzielnego ustalenia przez Trybunał orzeczenia rozstrzygającego ostatecznie o konstytucyjnych prawach lub wolnościach skarżącego (por. W. Wróbel, *Skarga konstytucyjna...*, *op. cit.*, s. 66) rozstrzygnąć na korzyść skarżącej, nie oznaczałoby to zasadności merytorycznego rozpatrzenia skargi.

Zauważyć należy, że w niniejszej sprawie rozstrzygnięciem zapadłym w oparciu o skarżony art. 394² § 1¹ k.p.c. było postanowienie oddalające wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych (por. wydane w podobnych sprawach przywołane powyżej postanowienia TK o sygn. akt: Ts 121/21; Ts 134/20; Ts 217/21) wydane przez Sąd Apelacyjny w R sierpnia 2020 r. Zgodnie z utrwaloną linią orzeczniczą TK, aby móc kwestionować konstytucyjność przepisów, które zamykają drogę sądową bądź wykluczają dopuszczalność wniesienia do sądu określonego środka prawnego, koniecznym jest uprzednie uzyskanie orzeczenia w przedmiocie odrzucenia niedopuszczalnego z mocy prawa środka (por. np. przywołane powyżej postanowienia TK o sygn. akt: Ts 121/21; Ts 134/20 oraz wskazane tam orzecznictwo). Tymczasem spółka nie zaskarżyła postanowienia oddalającego wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych. Dlatego też, w ocenie Sejmu, nie wyczerpała przysługującej jej drogi prawnej i nie uzyskała ostatecznego rozstrzygnięcia naruszającego jej konstytucyjne prawa lub wolności, co uniemożliwia merytoryczne rozpatrzenie skargi (por. np. przywołane powyżej postanowienie TK sygn. akt SK 20/22).

Nawet gdyby Trybunał przychylił się do stanowiska kwestionującego wymóg wniesienia niedopuszczalnego środka zaskarżenia po to by uzyskać ostateczne orzeczenie wydane na podstawie kwestionowanego przepisu (zob. np. J. Trzciński, M.

Wiącek [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 2, Art. 30–86, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016, s. 909 oraz wskazane tam orzecznictwo) i odstąpił od dotychczasowej linii orzeczniczej, w ocenie Sejmu, nie skutkowałoby to uznaniem dopuszczalności merytorycznego rozstrzygnięcia skargi ze względu na wniesienie skargi po upływie przewidzianego terminu.

Zauważyć należy, iż w myśl art. 77 ust. 1 ustawy o TK skarga konstytucyjna musi być wniesiona w ciągu 3 miesięcy od dnia doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia. Jako że ustawa o TK nie zawiera regulacji dotyczącej zasad obliczania terminów, na mocy art. 36 tej ustawy w tym zakresie należy zastosować odpowiednio przepisy kodeksu postępowania cywilnego (por. np. postanowienie TK z 13 czerwca 2017 r., sygn. akt Ts 255/16). Z kolei w myśl art. 165 § 1 k.p.c. terminy oblicza się według przepisów prawa cywilnego. Natomiast w świetle regulacji ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1360 ze zm.), termin oznaczony w tygodniach, miesiącach lub latach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było – w ostatnim dniu tego miesiąca (art. 112 zdanie pierwsze). Przy czym, jeżeli koniec terminu do wykonania czynności przypada na dzień uznany ustawowo za wolny od pracy lub na sobotę, termin upływa następnego dnia, który nie jest dniem wolnym od pracy ani sobotą (art. 115). W realiach przedmiotowej sprawy, jeżeli odrzucić założenie o konieczności wniesienia niedopuszczalnego środka zaskarżenia, należałoby przyjąć, iż termin do wniesienia skargi zaczął biec w dniu doręczenia spółce postanowienia z 24 sierpnia 2020 r. oddalającego wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych. Doręczenie to nastąpiło 27 sierpnia 2020 r. Zatem trzymiesięczny termin do wniesienia skargi upływał 27 listopada 2020 r. Tymczasem skarga została wniesiona 21 kwietnia 2021 r. (data nadania), a więc już po upływie przewidzianego w art. 77 ust. 1 ustawy o TK terminu. Termin ten jako materialnopravny uznać należy za zawity, a zatem jest on nieprzywracalny, a jego naruszenie uniemożliwia merytoryczne rozpoznanie skargi (por. A. Łabno, *Skarga konstytucyjna w Konstytucji III RP* [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 784 oraz postanowienia TK: z 20 lutego 2020 r., sygn. akt Ts 191/19; z 25 sierpnia 2020 r., sygn. akt SK 65/19).

5. Mając powyższe na uwadze, Sejm wnosi – na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK – o **umorzenie** postępowania w sprawie skargi konstytucyjnej Elektriz S.A. ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

MARSZAŁEK SEJMU

Elżbieta Witek